

Na konferencji w Genewie

Sprawa rozwoju kontaktów Wschód - Zachód

Jak już informowaliśmy, na poniedziałkowym posiedzeniu czterech ministrów spraw zagranicznych w Genewie omawiano sprawę rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem. W sprawie tej m.in. Molotow przedstawił konkretne propozycje, zaś ministrowie spraw zagranicznych mocarstw zachodnich specjalne memorandum.

Propozycje radzieckie

W dyrektywie szefów rządów ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji w sprawie rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem wskazano na konieczność przestudiowania „kroków”, w tym również kroków, jakie należałoby podjąć w instytucjach Organizacji Narodów Zjednoczonych, które mogłyby A) doprowadzić do stopniowego usuwania barier przeszkadzających swobodnemu komunikowaniu się i pokojowej wymianie handlowej między narodami i B) doprowadzić do realizacji swobodnych kontaktów i stosunków korzystnych wzajemnie dla zainteresowanych krajów i narodów.

Zgodnie z tym ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw pragną przyczynić się do umocnienia pokojowej współpracy między państwami uzgodnili co następuje:

1. Uznaje się za konieczne podjęcie kroków sprzyjających rozwojowi handlu międzynarodowego; należy przy tym mieć na względzie konieczność usunięcia istniejących przeszkód i ograniczeń w dziedzinie handlu międzynarodowego między Wschodem a Zachodem oraz stosowanie zasady największego uprzywilejowania w handlu i żegludze.

2. Cztery mocarstwa podejmą zależne od nich kroki zmierzające do popierania swobodnego przepływu statków handlowych wszystkich krajów przez cieśniny i kanały morskie o znaczeniu międzynarodowym oraz do usunięcia istniejących obecnie ograniczeń w dziedzinie komunikacji morskiej z niektórymi państwami.

3. Podjęte zostaną kroki w kierunku rozszerzenia międzynarodowych kontaktów naukowo-technicznych, a w szczególności w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej (technika, rolnictwo, medycyna itd.) drogą zwoływania konferencji z udziałem odpowiednich specjalistów i in. Przedstawiciele czterech mocarstw podejmą odpowiednie kroki w organizacjach międzynarodowych zajmujących się problemami współpracy międzynarodowej w dziedzinie nauki i techniki.

Jako jeden z pierwszych kroków uważa się za pożądane zwołanie w 1956 roku międzynarodowej konferencji w sprawie stosowania energii atomowej w dziedzinie ochrony zdrowia.

4. Cztery mocarstwa opowiadają się za udziałem w międzynarodowych organizacjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących współpracować z tymi organizacjami.

5. Popierać się będzie także następujące kroki, w tym ewentualne kroki w organach i instytucjach Organizacji Narodów Zjednoczonych, które mogą się przyczynić do zacieśnienia kontaktów między Wschodem a Zachodem w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, kontaktów kulturalnych i rozwoju turystyki:

a) wzajemna wymiana delegacji i wzajemne wizyty działaczy na polu przemysłu, rolnictwa i handlu w celu wymiany doświadczeń i zapoznania się z osiągnięciami odpowiednich krajów w tych dziedzinach;

b) rozwój stosunków kulturalnych między krajami w celu rozszerzenia wzajemnych kontaktów działaczy nauki i kultury oraz wymiany dzieł sztuki mając na względzie, iż pożądane jest zawarcie między krajami odpowiednich porozumień dotyczących współpracy w dziedzinie kultury;

c) rozszerzenie wzajemnej wymiany wydawnictw prasowych (książki, czasopisma, dzienniki itd.) między instytucjami naukowo-badawczymi, bibliotekami, stowarzyszeniami naukowymi i kulturalnymi, organizacjami społecznymi i osobami prywatnymi;

d) kroki w kierunku szerszego rozwoju turystyki międzynarodowej, jak również kontaktów sportowych między krajami;

e) kroki zmierzające do usunięcia istniejących sztucznych przeszkód w dziedzinie przepisów imigracyjnych i innych ograniczeń utrudniających rozwój wskazanych wyżej kontaktów między państwami.

Memorandum ministrów USA, Anglii i Francji

Na wstępie memorandum trzech ministrów zachodni „wyrażają pragnienie zbadania wraz z ministrem spraw zagranicznych ZSRR środków zmierzających do stopniowego usuwania barier, które przeszkadzają w swobodnych kontaktach i pokojowym handlu między narodami”. Twierdząc następnie, że rządy mocarstw zachodnich „nieprzerwanie wypowiadają się za swobodnym przekazywaniem informacji i idei oraz swobodną wymianą osób i rozwojem pokojowego handlu”, trzech zachodni ministrów oświadczają, iż rządy czterech mocarstw „muszą aktywnie przyczynić się do ustanowienia lepszego zrozumienia między narodami Zachodu i narodami Europy wschodniej”.

Memorandum wylicza z kolei w punktach szereg postulatów, których spełnienie „mogłoby z biegiem czasu stać się podstawą do dalszego ożywienia kontaktów w szerszym międzynarodowym zakresie”. Zachodnie postulaty są następujące:

1. „Należy ułatwić wymianę informacji i idei. Wszelka cenzura powinna być stopniowo usunięta”.

2. „Powinny być podjęte kroki w kierunku utworzenia przez cztery mocarstwa na zasadzie wzajemności ośrodków informacji w każdej ze stolic, gdzie ośrodki takie jeszcze nie istnieją”.

3. „Cztery mocarstwa powinny zezwolić na publikowanie i ułatwić dystrybucję wśród in-

(Dalszy ciąg na str. 2)



Minister Molotow udaje się do Pałacu Narodów na obrady.

W obiektywie fotoreportera

Trzej ministrowie mocarstw zachodnich w przerwie obrad. Od lewej: Dulles, Pinay, Mac Millan.

Wypowiedzi ministrów mocarstw zachodnich na temat rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem

W czasie poniedziałkowego posiedzenia czterech ministrów w części poświęconej omówieniu rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem zabierali głos Pinay, Mac Millan i Dulles przedstawiając punkt widzenia rządów mocarstw zachodnich na tę sprawę.

Poniżej podajemy w streszczeniu ich wystąpienia:

Wystąpienie min. Pinay'a

We Francji — powiedział Pinay — z ogromnym zadowoleniem powitano dowody świadczące, że Związek Radziecki przejawia ostatnio zainteresowanie dla swobodniejszej wymiany kulturalnej. My również wypowiadamy się za rozwojem stosunków handlowych między Wschodem a Zachodem i jesteśmy przekonani, że spowoduje to korzystne następstwa w dziedzinie gospodarczej i psychologicznej.

Pinay oświadczył, że jeżeli wymiana handlowa między Francją a ZSRR uległa zmniejszeniu, to stało się tak nie z winy Francji, lecz jego zdaniem, w wyniku polityki handlowej krajów Europy wschodniej. Jeśli chodzi o realizowanie przez kraje zachodnie ograniczenia w handlu przez zakaz eksportowania do Związku Radzieckiego tzw. artykułów strategicznych, to — jak twierdzi Pinay — sektor, w którym stosuje się te ograniczenia jest zbyt wąski, aby można było liczyć na to, iż zlikwidowanie tych ograniczeń doprowadzi do znacznego zwiększenia wymiany handlowej.

Pinay wypowiedział się za rozszerzeniem współpracy między Francją a ZSRR. Zaproponował on utworzenie w stolicach Francji i ZSRR ośrodków informacyjnych, do których obywateli obu krajów mie-

liby swobodny dostęp. Pinay zaproponował także rozszerzenie wymiany dzienników, książek i czasopism oraz ułatwienie korespondentom w obu krajach dostępu do źródeł informacji.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Goście jugosłowiańscy w stolicy



30 października br. — w czwartym dniu pobytu w Polsce rządowej delegacji Federalnej Republiki Jugosławii, której przewodniczy członek Rządu Wykonawczej, minister Nikola Mincew — członkowie delegacji zwiedzili Warszawę. Na zdjęciu: na Starym Mieście... (drugi od lewej) minister N. Mincew.

Spółeczeństwo niemieckie wobec konferencji genewskiej

GENEWA (PAP). — Do Genewy przybyła delegacja Związku Niemców, z sekretarzem generalnym związku J. Weberem na czele. Delegacja ta przekazała 31 października br. ministrom spraw zagranicznych czterech mocarstw pismo.

Pismo wyraża przekonanie, że większość narodu niemieckiego w wolnym, demokratycznym głosowaniu w sprawie przynależności Niemiec do NATO odrzuciłaby układy paryskie, podobnie jak ludność Saary odrzuciła „statut Saary”, będący częścią układów paryskich. Związek Niemców apeluje do czterech ministrów spraw zagranicznych, aby doszli do porozumienia w sprawie rozbrojenia i bezpieczeństwa europejskiego w myśl dyrektyw szefów rządów.

GENEWA (PAP). — Delegacja Związku Niemców przeprowadziła wspólne obrady z innymi delegacjami ludności Niemiec zachodnich, które przybyły do Genewy. Uczestnicy rozmów wydali komunikat, w którym w imieniu opozycji pozaparlamentarnej w Niemczech zachodnich wystawia następujące żądania: zawarcie porozumienia o nieagresji między państwami należącymi do paktu północno-atlantyckiego, państwami — członkami układu warszawskiego, jako pierwszy krok na drodze do zlikwidowania ugrupowań militarnych, kontynuowanie wysiłków w kierunku powszechnego rozbrojenia, rozwój kontaktów między Wschodem a Zachodem.

BERLIN (PAP). — W dniu 30 października br. w Saarbrücken odbyły się obrady kongresu niemieckiego Saary. W obradach wzięli udział przedstawiciele wszystkich partii i warstw ludności Zagłębia Saary. Kongres zwołany został przez komitet niemiecki przeciwko „statutowi Saary”.

Uczestnicy obrad uchwalili memorandum do ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw oraz do obserwatorów rządów NRD i NRF, przebywających w Genewie. Memorandum stwierdza, że wyniki plebiscytu w Saarze mają szczególne znaczenie z uwagi na zadania, jakie postawiły przed obradującymi w Genewie ministrami spraw zagranicznych czterech mocarstw dyrektywy szefów rządów. Memorandum podkreśla, że Niemcy w Saarze, podobnie jak wszyscy ludzie w Europie, chcą żyć w pokoju i bezpieczeństwie. Warunkiem zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa dla wszystkich na-

rodów europejskich jest system bezpieczeństwa zbiorowego, w którym uczestniczyłyby wszystkie państwa europejskie.

Memorandum proponuje rozpatrzenie problemu Zagłębia Saary wspólnie z problemem Niemiec, z uwzględnieniem wyników plebiscytu w Saarze.

Oświadczenie rządu NRD

GENEWA (PAP). — Szef delegacji obserwatorów Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej na konferencję genewską, wiceminister spraw zagranicznych, sekretarz stanu Georg Handke przekazał 31 października br. za pośrednictwem sekretarza generalnego konferencji Jerofiejewa ministrom spraw zagranicznych czterech mocarstw oświadczenie rządu NRD.

OŚWIADCZENIE RZĄDU NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ

Oświadczenie stwierdza m. in.: Naród niemiecki domaga się stanowczo, aby jego przedstawiciele, tj. przedstawiciele istniejących w Niemczech dwóch państw niemieckich uzyskali wreszcie — w dziesięć lat po zakończeniu działań wojennych — możliwość omówienia wraz z przedstawicielami czterech wielkich mocarstw wszystkich problemów dotyczących Niemiec.

Jednakże Niemcy z uczuciem głębokiego żalu stwierdzają, że ministrowie spraw zagranicznych USA, Anglii i Francji odmówili dopuszczenia na konferencję przedstawicieli narodu niemieckiego.

Przechodząc do sprawy wyborów w Niemczech oświadczenie stwierdza:

Rząd NRD był i jest zwolennikiem rzeczywistej wolności wyborów ogólnoniemieckich. Zważał się on niejednokrotnie z odpowiednimi propozycjami do rządu NRF. Kola rządzące Niemcami zachodnimi odrzuciły wszystkie propozycje, ponieważ nie chcą wolnych wyborów, a za pomocą układów paryskich i remilitaryzacji pragną pchnąć całe Niemcy na zgubną drogę przeszłości.

W dalszym ciągu oświadczenie powołując się na doświadczenia wyborów z początków lat trzydziestych, stwierdza:

Jasne jest, że w warunkach panowania militarystów w Niemczech zachodnich, w warunkach remilitaryzacji Republiki Federalnej i jej udziału w agresywnych blokach militarnych nie może być wolnych ogólnoniemieckich wyborów.

Jest samo przez się zrozumiałe — głosi dalej oświadczenie — że przywrócenie jednoci Niemiec nie może nastąpić kosztem społecznych, politycznych i kulturalnych zdobyczy mas pracujących Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Różnice w rozwoju wschodniej i zachodniej części Niemiec świadczą wyraźnie, że nie może być mowy o mechanicznym zjednoczeniu istniejących obecnie dwóch państw niemieckich.

Zywotne interesy narodu niemieckiego wymagają wzajemnego zrozumienia i współpracy między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Republiką Federalną, by krok za krokiem budować wewnątrz kraju przesłanki do zjednoczenia Niemiec.

Dlatego też rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wypowiada się za umorowaniem stosunków między obu państwami niemieckimi i za ich zbliżeniem.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej proponuje, aby organy ustawodawcze Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej przystąpiły do rozmów w celu utworzenia rady ogólnoniemieckiej.

W zakończeniu oświadczenie apeluje do ministrów czterech mocarstw o powzięcie konkretnych uchwał w sprawie utworzenia systemu zbiorowego bezpieczeństwa oraz o popieranie kroków, służących zbliżeniu i wzajemnemu zrozumieniu pomiędzy NRD i NRF.

Francja

Przyjęto zasadę proporcjonalnego systemu wyborczego

PARYŻ. — Po odrzuceniu — od chwili rozpoczęcia debaty nad ordynacją wyborczą — jedenastu różnych projektów systemu wyborczego, francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło na posiedzeniu porannym 1 bm 265 głosami przeciwko 239 zasadę proporcjonalnego systemu wyborczego.

ZE SWIATA

PEKIN. — Dnia 5 maja 1956 roku odbędzie się w Bandungu I Międzynarodowa Konferencja Studentów Azji i Afryki. Inicjatorami konferencji są członkowie indonezyjskich organizacji studenckich.

SZTOKHOLM. — Fala zimna ogarnęła Szwecję. W prowincji Norrland w nocy z niedzieli na poniedziałek zanotowano 29 stopni mrozu.

PARYŻ. — Z okazji 50 rocznicy powstania przez Edouarda Herriota stanowiska burmistrza Lyonu, w niedzielę, 30 października odbyła się w tym mieście uroczystość jubileuszowa. Wzięli w niej udział premier Faure, burmistrzowie wielu miast Francji, jak również goście z zagranicy. Edouard Herriot, honorowy przewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego, wystąpił w ostatnich latach jako gorący rzecznik sprawy pokoju.

W uznaniu jego zasług w walce o utrwalenie pokoju oraz przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich Światowa Rada Pokoju odznaczyła go Międzynarodową Nagrodą Pokoju.

GENEWA. — W sobotę i niedzielę odbyły się w Szwajcarii wybory do Rady Narodowej (izba niższa parlamentu szwajcarskiego).

Na ogólną liczbę 196 mandatów poszczególne partie otrzymały w nowym parlamencie wybranych na 4 lata następującą ilość miejsc:

Partia socjal-demokratyczna — 53, partia radykalno-demokratyczna — 50, ludowa partia katolicko-konserwatywna — 47, partia chłopska — 22, związek niezależnych — 10, partia liberalno-demokratyczna — 5, partia pracy — 4, demokraci — 4 i ewangelicka partia ludowa — 1.

Oświadczenie min. Mołotowa i projekt układu o bezpieczeństwie w Europie

Po uroczystości podpisania układu ambasador ZSRR w Egipcie D. Sołod wydał przyjęcie dla przebywających w Kairze przedstawicieli rządu jemeńskiego oraz członków poselstwa Jemenu w Egipcie.

ART. 5

Układające się państwa tworzą na mocy wzajemnego porozumienia specjalny organ (albo orga-

dem a Zachodem", to należy oczywiście mieć na względzie, że linia między Wschodem a Zachodem przebiega tam, gdzie ona rzeczywiście przebiega. Tymczasem w projekcie trzech mini-

Memorandum USA. Angl

m ministrów li i Francji

W punktach 8 i 9 mocarstwa zachodnie proponują swobodne przekazywanie informacyjnych audycji radiowych oraz wyma-

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej uważa, że jednostronne omawianie kwestii koreańskiej nie może doprowadzić do praktycznego rozwiązania tego problemu, i dlatego ma zaszczyt prosić Panów o umożliwienie przedstawicielom rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej wziąć udział w omawianiu kwestii koreańskiej na sesji Zgromadzenia Głównego NZ.

Na bezdrożach plotki

Do zamieszczenia niniejszego artykułu skłoniła nas najnowsza plotka. Trzeba się czasem i plotkami zająć. Nie tylko dlatego, by wykazać ich kłamliwość. Warto przecież zachęcić społeczeństwo do większego krytycyzmu wobec, ogólnie się wyrażając — naiwnych argumentów, uzasadniających wyssaną z palca rewelację; warto również zastanowić się, jak to pewne wypaczenia sprzyjają szkodliwym fantazjom.

Konkretnie chodzi nam o wieść — czasem szeptańską, a czasem powtarzaną w najlepszej wierze — jakoby od nowego roku kobiety — ma-

tki miały być zwalniane z pracy! Ponoć za dużo mamy rąk do pracy, ponoć wydajność pracy matek jest niska, a koszt budowy żłobków za wysoki...

JAK TO JEST NAPRAWDĘ?

W tej chwili w urzędach zatrudnienia zgłoszone są za potrzebowania na przyszłość 90 tys. osób do pracy. Zarejestrowanych, poszukujących zatrudnienia jest zaś przeszło czterokrotnie mniej. Najistotniejsze jest przy tym, że sprawa zapewnia dostatecznej ilości rąk do pracy stanowi jeden z głównych problemów gospodarczych bardzo bliskiej przyszłości, do produkcji bowiem zaczęła teraz wchodzić najmniejsza liczba roczniki wojenne.

Pamiętamy przecież, że w latach 1939—1945 mało dzieci się rodziło i duża była wśród nich śmiertelność. Aby zabezpieczyć się przed przyszłymi niedoborami, urzędy zatrudnienia zawczasu otrzymały wskazówki, by do zajęć, które mogą być wykonywane przez kobiety, nie kierować mężczyzn, bo w ten sposób dla nich przeznaczono są inne, cięższe odcinki pracy. W imię czego miałyby się więc zwalniać kobiety z placówek,

na których z pożytkiem pełnią swe funkcje? Prawda wygląda tak, że praca czeka na kobiety, że niektóre galezie naszego życia gospodarczego muszą stać się niemal wyłącznie domeną działania kobiet (np. punkty usługowe, spółdzielczość pracy itp.).

Jeśli chodzi o żłobki i przed szkoła, to każdy zainteresowany z własnego bodaj doświadczenia orientuje się, że jest ich coraz więcej. Dla liczbowego udokumentowania dodajmy, że ilość miejsc w żłobkach jest obecnie dwa i pół raza większa niż w 1949 roku. Wbrew komentatorom „ostatniej rewelacji” tempo rozbudowy przedszkoli, czy żłobków nie tylko się nie zmniejszy, ale wzrośnie.

Kusy — i to bardzo — jest również „argument”, jakoby praca kobiet-matek była oceniana niżżej od pracy mężczyzn, jakoby była mniej wydajna. Śmieszne mówić o tym w kraju, który chlubi się dziesiątkami tysięcy przodownic pracy i gdzie jednocześnie specjalnym szacunkiem i opieką otacza się wielodzietne matki. Nie ma co — uderzając króciutkie nogi ma całą podbudowę plotki o zwalnianiu kobiet.

Jednak trzeba przyznać, że podobne bzdury pełnią się na określonej glebie. Nie trudno doszukać się i w omawianym wypadku pewnych momentów sprzyjających jej rozpowszechnieniu. Mimo że instrukcja Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 lipca br. wskazuje, iż realizując uchwałę o przesunięciu pracowników z nadmiernie rozbudowanej administracji do produkcji, nie wolno zwalniać inwalidów, ludzi starszych wiekiem, ciężarnych kobiet — znajdują się u nas zwolennicy łatwych reorganizacji i usprawnień. W ostatnich dniach m. in. „Trybuna Ludu” przyniosła przykłady wymówień pracy kobietom ciężarnym pod pozorem wykonywania wspomnianej uchwały (446-55). Ostro potępiając takie praktyki, niezgodne z faktycznym sensem uchwały i łamiące ustawy, które bronią macierzyństwa, centralny organ PZPR wywa komitety partyjne do czuwania nad właściwym wykonywaniem uchwały.

Wydaje się, że organizacje społeczne powinny zainteresować się w ogóle tymi wypadkami, w których odpowiednie kierownictwo zakładów usiłują interpretować słuszną uchwałę jako okazję do

manifestowania złej pojętej „męskiej solidarności”. Nie wolno krzywdzić kobiet, bezpodstawnie zwalniać ich z pracy, wyłącznie ze względu na płęć; nie wolno też krótko wrocznie zapominać, że z punktu widzenia gospodarki narodowej, z punktu widzenia rezerw ludzkich, niewybaczalnym błędem jest odsuwanie kobiet od pracy.

Ostateczne wnioski są chyba jasne. Z wypaczeniami słusznych ustaw należy walczyć. Na plotkę zaś — szanując własny, zdrowy rozsądek — trzeba odpowiedzieć tak, jak ona na to zasługuje: wykpić ją.

F. BOR.

Od listopada polujemy na zające

31 października skończył się okres ochronny na najpospolitszą w naszym kraju zwierzęcą łowną — zające.

Według informacji Polskiego Związku Łowieckiego w rozpoczynającym się obecnie sezonie myśliwskim, który trwać będzie do 10 stycznia 1956 r., przewiduje się odstrzał ok. 500 tys. sztuk zające.

Warto nadmienić, że z zające mamy nie tylko smaczne mięso, ale także i wartościowe skórki, a zwłaszcza sierść (turzytę), która jest cennym surowcem dla przemysłu futrzarskiego i filcowego.

Chodzi o nasze zdrowie!

Przed kilku dniami donosiliśmy o masowym zatruciu 16 mieszkańców Woli Łaznowskiej (pow. Brzeziny) mięsem wieprzowym, zawierającym trichiny. Jak wiadomo mięso pochodziło z nielegalnego uboju.

Okazuje się, że w woj. łódzkim wzmożła się ostatnio działalność spekulantów. Prowadzą oni skup i ubój żywca co godzi nie tylko w interesy gospodarki narodowej i pogarsza sytuację zaopatrzeniową miast, ale przede wszystkim naraża na szwank zdrowie nabywców, którzy nie raz i życiem przypłacają swój fałszywy krok.

Stwierdzono, iż w większych wypadkach mięso potajemnie bitych sztuk nie jest badane przez weterynarzy. A wypadek w Woli Łaznowskiej jaskrawo świadczy o tragicznych konsekwencjach tego rodzaju przestępstw.

W związku z tym, w trosce o zdrowie i życie ludności organa Milicji Obywatelskiej w woj. łódzkim podjęły energiczne akcje przeciw pokątnym handlarzom. W Piotrkowie zatrzymano Stanisława Pawlaka i Zdzisława Orzechowskiego oraz Tadeusza Poszumowskiego i Mariana Króla, którzy zajmowali się nielegalnym ubojem krów i cieląt oraz garbowali skóry. Niezależnie od tego skupowali oni skóry surowe, które

przerabiali, a następnie sprzedawali. Nie badane mięso z ubitych krów i cieląt sprzedawali w okolicy.

W Gluchowie pow. Skierkowiec zatrzymano rzeźnika Jana Zająca, który kupił swinię od gospodarza Staszewskiego w Skoczycach, zalegającego w dostawach. Zając zabił 145 kg wieprza i nie badane mięso sprzedawał na rynku. Część mięsa przerobił na kielbasę.

Podobnie postępował stary spekulant Jakub Adamowicz w Szadku (z zawodu rzeźnik), u którego skonfiskowano 15 kg kiełbas pochodzących z nielegalnego uboju. Nie udało się sprzedać mięsa ze 124 kg świni Włodzimierzowi Batarewiczowi z Topoli pow. Łęczyca, gdyż został przyłapany w chwili, gdy nabywał wieprza.

Oto tylko niektóre przykłady działalności schwytych na gorącym uczynku spekulantów, którzy dla osobistych korzyści wykupują swinie i cielęta od chłopów, przeważnie nie wywiązujących się ze swych dostaw, by potem mięso bez badania weterynaryjnego sprzedawać po wygórowanych cenach.

Całe społeczeństwo powinno pomóc Milicji w akcji przeciw spekulantom i trucieliom ludności, oddając ich w ręce władz, (sk)

Z kroniki sądowej

WINIEN KIEROWCA

Samochód ciężarowy marki „Star-20” nr rej. 98222 z przyczepą skręcił przy skręcaniu ul. Piotrkowskiej i Narutowicza, chcąc wyminąć wyjeżdżający z ul. Narutowicza tramwaj nr 19. Kierowca uderzył przyczepą o wóz motorowy tramwaju, powodując wykołowanie. Wskutek wypadku motorowiczy Bolesław Zaliński doznał uszkodzenia lewej stopy.

Sąd uznał, że winę za wypadek ponosi kierowca Czesław Janiszewski. Narużył on przepis bezpieczeństwa drogowego, jadąc z nadmierną szybkością i nie dając prawa pierwszeństwa przejazdu tramwajowi. Sąd skazał kierowcę Janiszewskiego na 6 miesięcy więzienia.

LU-GA

DROGI SER

Inspektorzy PIH nieraz przyłapują ekspedientki na gorącym uczynku pobierania wyższych cen. Dzieje się tak zwłaszcza przy sprzedaży cukierków oraz sera żółtego, którego jest aż 8 gatunków. Niektórzy sprzedawcy licząc się z nieznanymi cenami, usiłują oszukać klientów. W ten sposób np. jedna z ekspedientek w ciągu 2 godzin „zaoszczędziła” dla siebie około 400 zł. Sąd Powiatowy rozpatrywał niedawno kilka spraw takich nieuczciwych sprzedawców.

Ekspedientka sklepu PSS nr 615 Albina Kuzior pobrała za ćwierć kg landrynek 1-mv „Optima” zamiast 3,53 zł — 4,50 zł. Sąd skazał ją na dwa tygodnie aresztu.

Michalina Łatowska, sprzedawczyni sklepu PSS nr 646, pobrała zamiast 50,46 zł za ser tyłki 56 zł. Sąd skazał ją na 3 tygodnie aresztu.

* * *

Również przy sprzedaży sera dopuścił się przestępstwa Franciszek Binder. Zamiast 12,98 zł pobrał za 59 dkg sera tyłki 15 zł. Sąd wymierzył mu karę 2 miesięcy więzienia.

LU-GA

Zakończenie sezonu wędkarskiego

W niedzielę, 6 listopada, Łódzki Związek Wędkarski urządza ostatnią w obecnym sezonie wycieczkę do Spicimierza k. Uniejowa. Zbiórka w 2 punktach: o 4 rano na Pl. Niepodległości i o 4.30 na Pl. Wolności.

Czy jesteś członkiem TPP-R?

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Kierownika magazynów technicznych, kierownika kontroli technicznej, majstra stacji obsługi, kowala, blacharza — spawacza, monterów samochodowych oraz strażaków p. poż. zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 7 w Łodzi, ul. im. Rewolucji 1905 r. nr 70. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. 2427-K

3 ekonomistów — kosztowców, 2 techników — mechaników, 3 ślusarzy do ciągników spalinowych, 4 elektryków oraz większą ilość robotników na stanowiska skalników i do obsługi zatrudni Dyrekcja Wojciechowskich Zakładów Przemysłu Wapienniczego w Wojciechowie pow. Złotoryja, woj. Wrocław. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla przemysłu wapienniczego. Na miejscu hotel robotniczy i stołówka OZR. Zgłoszenia należy kierować do działu kadr. 2424-K

6 piekarzy, 1 ciastkarz i 1 karmielarz zatrudni na stałe natychmiast Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Swinoujściu. Zgłoszenia prosimy nadsyłać listownie z podaniem swego adresu do PSS w Swinoujściu, ul. Świerczewskiego 81, woj. szczeciński. Po otrzymaniu zgłoszenia wyślemy listownie szczegółowe informacje o warunkach pracy, mieszkaniowych, kosztach przejazdu itp., a następnie list angażujący.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO

im. M. KASPRZAKA
w ŁODZI, ul. ŁĄKOWA nr 11,
zawiadamiają

wszystkich ODBIORCÓW i DOSTAWCÓW o zmianie telefonów od dnia 1. XI. 1955 r.

Centralka	253-47
Dyr. naczelny	191-72
I z-ca dyr. nacz. inż.	244-73
Sekcja personalna	191-74
Sekcja zaopatrzenia	122-65
Produkcja	144-47
Straż pożarna	228-31

Oddz. I-szy Konstancyńska 34/36
tel. 212-78.

Po zakończeniu godzin biurowych:

Warsztat elektryczny	253-48
Portiernia	253-49
Główny księgowy	253-50
Główny mechanik	253-51
Straż przemysłowa	253-52

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE

POKOJ. kuchnia, zamieścić na dwa pokoje, kuchnia. 31, Gdańska 72 m. 30 6258 G

DWÓCH studentów pracujących poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego w śródmieściu. Oferty pisać do Biura Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „6247” 6247 G

PRACOWNIK naukowy wyższej uczelni poszukuje niekierującego pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty pisać do Biura Ogłoszeń. Piotrkowska 96 pod „6267”

DUŻY ładny pokój po sklepowy zamienie na pokój z kuchnią. Władność Łódź, ul. Stalina 58, m. 36 Dziedzic.

DWA razy po pokoju względnie pokój z kuchnią zamienie na dwa pokoje, kuchnia. Dzwonić 135-49 od godz. 18

UCZNIA przyjmie do wspólnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „6277”

POKOJ 15 m kw. zamieścić na pokój z kuchnią lub większy pokój. Różyckiego 22-5

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) — 8-9, 16-19 Piotrkowska 14 (6630)

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece 15-18 Próżnicka 8 (6497 G)

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-9,30, 3-5, ulica 22 Lipca 4 (6597 G)

Dr WOYNO specjalista skórne, weneryczne, zaburzenia płciowe. Nowotki 7 front 10-11, 16-18 (6570 G)

Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych akuszeria, niepłodność, czwarta — szósta, Piotrkowska 33 (6625 G)

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW, PIOTRKOWSKA 159 leczymy we wszystkich specjalnościach, wykonujemy prześwietlenia — serca, płuc, żołądka i zębów. Czyna godz. 8-20. Pro wadzi druga przychodnia dentystyczna przy ul. PRZEDZALNIA 86, czynna godzina 10-18

SPÓŁDZIELNIA LEKARZY SPECJALISTÓW Łódź, ul. Piotrkowska 3 porady, zabiegi, zastrzyki, rentgen. Punkty den. tystyczne Południowa 3, Gdańska 111. Laboratorium analiz lekarskich Sienkiewicza 37. Leczenie radem Narutowicza 75-b. Spółdzielnia czynna od 8-20

Dr LASZEWSKI skórne, weneryczne 14-15, 17-19,30 Armii Ludowej 27 czwarta — szósta, Kilińskiego 132 (6642 G)

Dr SIENKO specjalista skórno — weneryczne — 19,30 Armii Ludowej 27 czwarta — szósta, Kilińskiego 132 (6642 G)

ŁÓDZKIE ZAKŁADY BUDOWY MASZYN

P. T.

w ŁODZI, ul. DĄBROWSKIEGO 39,

tel. 208-40

zawiadamiają, że

posiadają do sprzedaży WOZKI magazynowe transportowe ogumione w cenie zł 598,50 za 1 szt.

oraz GARNKI KONDENSACYJNE „OPUS” 1/2 φ w cenie 141,— zł za szt.

ODWADNIACZE „SAMSON” 1 φ po zł 48,20 za szt.

ODWADNIACZE „SAMSON” 1,1/4 φ po zł 62,50 za 1 szt.

MIEJSKIE PRALNIE i FARBARNIE

w ŁODZI, ul. CZ. HUTORA 34a

uprzejmie proszą klientów, którym zaginęły w czasie czyszczenia paski od garderoby o zgłoszenie się do

PUNKTU USŁUGOWEGO nr 3 ul. PIOTRKOWSKA 147, celem ich ODBIORU.

Jeden dzień pływalni MDK

Łódź, ulica Moniuszki 4a. Młodzieżowy Dom Kultury. Piątek, 28 października. Zresztą mógłby to być dzień każdy inny — wtorek, czwartek... Dzień basenu — jedynego zimowego obiektu dla pływaków Łodzi.

Wczesny, zasnany ranek — godzina dopiero 5. Uchylają się drzwi wodocie do basenu. Woda jest spokojna, bez najmniejszej zmarszczki. Lśni w blasku lamp jasno — seledynowym światłem. Wokoło tylko nie wygląda najczystszej — rzecz zresztą zupełnie zrozumiała — ten stan, to ślady całodziennego obecności wielu pływaków w dniu poprzednim. Wchodzi Bolesław Słotkiewicz — opiekun i konserwator obiektu. Od dwudziestu lat pracuje tutaj — zdążył się już do pływalni przywiązać. Przygotowanie basenu na przyjęcie pierwszych gości — to jego zadanie.

O szóstej przychodzi dwaj dalsi opiekunowie pływalni — Jan Grzanek i Karol Paleczny. Ci zaczynają „urzędowanie” przy wejściach i w szatniach. I ośmi — podobnie jak Słotkiewicz — pracują tu już po 20 lat. Prawda, że dziwny zbieg okoliczności? Wszyscy trzej rozpoczęli tu pracę w 1939 r. i tylko na czas wojny musieli opuścić te progi. A po wojnie znów tu się spotkali. Na ich oczach wynosiła potęgą łódzkiego pływactwa, tutaj trenowali najwybitniejsi zawodnicy Polski — wielu z nich już zakończyło swoją karierę, ale przyszli przecież na ich miejsce nowi, młodzi.

Przybywają pierwsi pływacy — łódzka czołówka, kadra LKKF. 6.30—7.30 — pierwsza godzina użytkowania basenu. Pod okiem trenerów: Majchrzak, Szwanowski i mgr Paszka trenują prawie wszyscy najlepsi w tej dziedzinie łodzianie.

Czasu jest niewiele — tylko godzina. Trzeba ją wykorzystać do ostatnich sekund. Na marnotrawstwo nikt sobie nie może pozwolić w całej Polsce, chociaż w Warszawie, Krakowie, czy Wrocławiu woda może być mniej cenna. W Łodzi bez niej ten jedyny na 700 tysięcy ludzi obiekt zimowy miałby takie same znaczenie jak... puszka bez konserw.

Pływacy śpieszą się wykorzystać basen — w szatniach i pod natryskami czekają już następni — druga, trzecia, dziesiąta zmiana tej pływackiej, ośmiusetosobowej szafy. Trenują uczniowie szkół podstawowych, ogólnokształcących, licealnych, trenują zawodnicy zresztą, pływacy początkujący i mistrzowie — wszyscy których ten sport pociąga i interesuje.



ŚRODA, 2 LISTOPADA

12.15 Melodie w wyk. zespołu Smdlera. 12.40 Aud. szkolna dla klas III i IV. 13.00 II cz. Symfonii h-moll. 13.10 Muzyk. rozrywkowa. 14.10 Aud. literacka. 14.30 Muzyka. 14.45 Popularna muzyka symfoniczna. 15.10 Utwory kompozytorów radzieckich. 15.25 Suita polifoniczna. 15.50 Felieton aktualny. 16.00 Muzyka dla wszystkich. 16.45 Sonata na skrzypce i fortepian. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”. 17.30 (L) Łódzki dziennik radiowy. 17.45 (L) „Muzyczny punkt usłuchowy”. 18.20 „Arcydzieła muzyki fortepianowej”. 18.50 „Kuchnia rudnicka”. 19.00 Muzyka aktualności. 19.25 Audycja literacka. 19.45 Pieśni. 20.00 Muzyka symfoniczna — radziecka. 20.30 Kwartet C-dur na flet. 20.45 Reportaż literacki. 21.00 „50 dla młodości”. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 „Widma”. 22.25 Kolysanki i serenady.

SPORT SPORT

Obrona łódzkich juniorów spisała się doskonale

Godzina 22 — dobiega końca trening zawodników Włókniarza. Wychodzą pływacy, wychodzą ich trenerzy. Zamykają wejścia dwaj opiekunowie, którzy o 14 zmienili Grzanek i Paleczny — Andrzej Sikorski i Edmund Ocalewski. O tych dwóch Grzanek powiada: „Młodziacy, zaczęli tu pracę dopiero po wojnie, a Ocalewski jest dopiero drugi rok.

Jedna bramka w meczu Stalinogród — Łódź 1:0

Łódzkim juniorom nie bardzo dopisało szczęście w czwórmeczu z udziałem Stalinogrodu, Wrocławia i Opola, który rozpoczął się we wtorek na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu. Łodzianie pechowo wylosowali, trafiając od razu na faworyta — jedenastkę Stalinogrodu. Wobec tego, że regulamin przewiduje w drugim dniu mecz zwycięzów i pokonanych w pierwszej kolejce, łodzianie po porażce 0:1 mają już tylko szansę na trzecią lokatę, gdyż spotkają się z Opolem, które przegrało z Wrocławiem 3:4.

Same wyniki cyfrowe turnieju nie są sprawą najważniejszą. Impreza jest pomyślana przede wszystkim jako okazja do wytypowania wybitniejszych piłkarzy w poczet kadry narodowej. Na trybunach wrocławskich znalazło się dwóch selekcjonerów wytypowanych przez Sekcję PN GKKE: trenerzy Sitko i Czyżewski, którzy z wielką uwagą obserwowali grę piłkarzy. Sądząc z ich zadowolonych min wybiec jest z czego. Oba spotkania dostarczyły wiele powodów do optymizmu, a szczególnie pojedynki Łodzi i Stalinogrodu.

Gra była twarda i zacięta. Lepiej wyszkoleni Ślązacy uzyskali od razu znaczną przewagę, ale wszelkie próby podjęcia w pobliżu pola karnego łodzian były likwidowane przez dobrze grającą obronę. W drugiej połowie meczu walka już była bardziej równorzędna. W 70. minucie przy stanie 0:0 Cichecki miał doskonałą okazję zdobycia bramki, ale nie trafił do pustej siatki. W ostatnich 20 minutach Ślązacy uzyskali wyraźną przewagę i bramkarz Kierasiński może mówić o dużym szczęściu, gdyż dwukrotnie Dzierża i Gązda trafili w słupki, a raz sam złapał.

Meczem się całą noc, a rano nie wytrzymałem i pobiegłem do Łapinów. W domu zastałem całą rodzinę. Łapin i Maria Wasiliewna, oboje ubrani, siedzieli przy stole. Łapin nawet swoją czapkę kosmatą miał na głowie. Walerka, ubrany w futrzany kożuch miał się między matką i ojcem, szarpiąc ich...

„Chodźmy! No, chodźmy!...”

A gdy zobaczył mnie, zawołał:

„Mama ubrała mnie w kożuch, a na spacer nie idzie. Tam czeka konik i wujek Wołodia”.

Wyszedłem od nich i poszedłem do Czernina.

Był silny mróz. Mechanik, czekając już sporo czasu, podskakiwał koło zaprzężonych sań. Powiedziałem mu, że Łapin jest w domu i znowu zacząłem go namawiać, żeby zrezygnował z bezdurnego pomysłu. Czernin pomyślał, pomyślał i nagle pobiegł do Łapinów. Poszedłem za nim, ale na wejście do domu nie zdecydowałem się. Miałem paskudne uczucie, jak gdybym to ja w rzeczy samej był uczestnikiem tej przykrych historii.

Czernin wszedł do mieszkania, przysiadł chłopczyka, który rzucił się ku niemu i również usiadł przy stole. Z pięć minut siedzieli w niezręcznym, uciążliwym milczeniu.

Wygląda się tafla wody, nielona zmarszczka, cisza...

Cisza tylko na kilka godzin. Skończył się jeszcze jeden dzień wielkich usług basenu dla łódzkiego sportu pływackiego, jeszcze jeden dzień w pracy „weteranów” Słotkiewicza, Grzanek i Paleczny, jeszcze jeden dzień w pracy „młodziaków” — Sikorskiego i Ocalewskiego...

J. Szel.

Obok nazwisk młodych przodowników pracy, jak odznaczeni Orderami Sztandar Pracy II klasy nasi górniczy — Czesław Chmura i Henryk Smałoch, pod pisy swe złożyli w Księdze: rekordzista świata, mistrz sportu JERZY CHROMIK, wioślarski mistrz Europy, zastępca mistrz sportu TEODOR KOČERKA, wielokrotny rekordzista Polski, zastępca mistrz sportu GODFRYD GREMŁOWSKI oraz mistrzyni i rekordzistka świata, mistrzyni sportu KATARZYNA WIŚNIEWSKA. Wolne miejsce oczekuje na podpis mistrza Europy JANUSZA SIDŁY, który w niedzielę wyjechał na zawody do Sofii.

M. BILEWICZ

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

Nowy (Wieńkowski) 15) g. 19 „Don Juan”
JARACZA (Jaracza 21) g. 19 „Krakowiacy i górale”

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Mazepa”

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Wiktoria i jej huzar”

PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Urwis”

ARLEKIN (Piotrkowska 152) g. 17 „Jaś i Małgosia”

* KINA *

BALTYK (Narutowicza 15) „Mistrz świata” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 14

GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów „Ok. oświatowych „Biełki-ni krzyż” g. 18, 20 dozw. od lat 7. Program dla najmłodszych: „Królewna Zabka” g. 16, 17

POKÓJ (Kazimierza 6) „Pogromcy tury-sów” g. 17, 19 dozw. od lat 7

SWIT (Bałucki Rynek) „Zwiadowcy” g. 18, 20 dozw. od lat 14

CO? GDZIE? KIEDY?

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Na barykadach Hamburga” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12

POLONIA (Piotrkowska 67) „Trzy starty” g. 15.45, 18, 20.15 dozw. od lat 7

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Rio Escondido” g. 18, 20 dozw. od lat 14

MAJA (Kilińskiego 118) „Dumna królewna” g. 17, 19 dozw. od lat 7

ROMA (Kaliszewskiego 34) „Szerszeń” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12

REKORD (Kaliszewskiego 2) „Romeo i Julia” g. 17, 19 dozw. od lat 12

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Głos przeznaczenia” g. 17, 19 dozw. od lat 12

POKÓJ (Kazimierza 6) „Pogromcy tury-sów” g. 17, 19 dozw. od lat 7

SWIT (Bałucki Rynek) „Zwiadowcy” g. 18, 20 dozw. od lat 14

MUZA (Pabianicka 179) „Urok szatana” g. 18, 20 dozw. od lat 14

STUDIO (Bvstrzewska 7-9) „Kurs na Marto” g. 17, 19 dozw. od lat 12

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Uwaga! Chu-

ligani” „Palac Inwalidów” „Telegram” g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 dozw. od lat 7

FOTOPLASTIKON (Piotrkowska 67) „Nowa socjalistyczna Warszawa” g. 14-20

DYŻURY APLEK

Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Polożniczo — ginekologiczny: Od g. 8 do 20: Szpital im. dr. Wolf. ul. Lagiewnicka 54-56. Od godz. 20 do 8: Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej. ul. Curie-Skłodowskiej 15.

Chirurgia: Szpital im. dr. Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3

Internia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Konieńskiego 22.

Laryngologia: Szpital im. dr. Biegńskiego, ul. Kniaziewicz 1-3.

Wyróżnienie czołowych sportowców

„Przodownicy pracy i nauki, to ci, którzy najmocniej kochają swój kraj” — te słowa Bolesława Bieruta otwierają Księgę Honorową Zarządu Głównego ZMP, w której składają swe podpisy najwybitniejsi z młodych obywateli Polski Ludowej.

Zarząd Główny ZMP postanowił wyróżnić wpisaniem do Księgi pięciu czołowych sportowców, którzy uzyskali wybitne osiągnięcia na II MISM.

Obok nazwisk młodych przodowników pracy, jak odznaczeni Orderami Sztandar Pracy II klasy nasi górniczy — Czesław Chmura i Henryk Smałoch, pod pisy swe złożyli w Księdze: rekordzista świata, mistrz sportu JERZY CHROMIK, wioślarski mistrz Europy, zastępca mistrz sportu TEODOR KOČERKA, wielokrotny rekordzista Polski, zastępca mistrz sportu GODFRYD GREMŁOWSKI oraz mistrzyni i rekordzistka świata, mistrzyni sportu KATARZYNA WIŚNIEWSKA. Wolne miejsce oczekuje na podpis mistrza Europy JANUSZA SIDŁY, który w niedzielę wyjechał na zawody do Sofii.

Tylko remis

uzyskali piłkarze Warszawy w spotkaniu z FC Liege

Piłkarze kilku ośrodków Polski występujący podczas swego tournée w Belgii pod firmą Warszawy sprawili przykłą nie-spodziankę, remisując we wtorek 1 listopada br. w miejscowości Liege z jedną ze słabszych drużyn ligi belgijskiej FC Liege 2:2 (1:1). Strzelcami bramek dla Warszawy byli Pohl i Cieślak, dla gospodarzy Keyeux oraz Wegria.

10 tysięcy belgijskich sympatyków piłki nożnej, w tym licznych przedstawicieli miejscowej Polonii spotkał zawod, gdyż piłkarze Warszawy zagrali słabo. Początek spotkania zapowiadał łatwe zwycięstwo Polaków. Lewy łącznik Warszawy Pohl już w 1 min. minął z łatwością obronę FC Liege i silnym strzałem zdobył prowadzenie. Gospodarze przystąpili natychmiast do kontrataku i uzyskali znaczną przewagę. Przyniosła ona im w 10 minucie wyrównanie ze strzału skrzydłowego Keyeux. Przewaga FC Liege utrzymała się do 40 min. gry. Polacy ograniczyli się w tym czasie jedynie do sporadycznych wypadów, których inicjatorem był najlepszy napastnik Warszawy — Pohl.

Po przerwie grę rozpoczęli gospodarze niebezpiecznymi atakami. W 47 min. środkowy napastnik FC Liege Wegria minął Meshelli'ego i płaskim strzałem zmusił Szymkowiaka po raz drugi do kapitulacji. Polacy starali się za wszelką cenę poprawić niekorzystny dla nich wynik, grając teraz energiczniej i uży-

skując znaczną przewagę. Ale defensywa gospodarzy gra bardzo dobrze i dopiero na 4 min. przed zakończeniem spotkania Cieślak zdobył wyrównującą bramkę.

Drużyny wystąpiły w składach: Warszawa — Szymkowiak, Mashelli, Korynt, Cichoń, Suszczyk, Zientara, Ciupa, Brychczy, Cieślak, Pohl i Baszkiewicz. FC Liege — Delhasse, Saeren, Defraigne, Geelen, Carre, Chantaine, Keyeux, Dodet, Wegria, Letawe, Massard.

Mecz piłkarski przy świetle elektrycznym

Po raz pierwszy odbył się w Szczecinie w dniu 1 bm. mecz piłkarski przy świetle elektrycznym. Po ciekawej grze Kolejarz (Poznań) pokonał Pogoń (Szczecin) 4:2 (4:1). Impreza wywołała bardzo duże zainteresowanie. Na mecz ok. 10 tys. widzów. Najlepszym zawodnikiem spotkania był zdobywca 3 bramek — Anioła z Kolejarza (Poznań).

Łódzki Kolejarz zwycięża w trójmeczu koszykówki w Żychlinie

W Żychlinie rozegrano trójmecz koszykówki męskiej o puchar WKPF i WRZZ. Pierwsze miejsce i puchar zdobył zespół Kolejarza (Łódź), który pokonał reprezentację Żywno 48:46 (24:22) i Budowlanych 48:45 (24:24).

W spotkaniu o drugie miejsce Żywno przegrał z Budowlanymi 48:45 (24:23).

Występującą w pełnym ligowym składzie drużyną kobiecą Włókniarza (Łódź) zwyciężyła mistrza województwa — Budowlanych (Piotrków) 65:36 (42:15).

Piłkarze ręczni AZS z Łódzkiej Politechniki pokonali silny zespół Żywno (Żychlin) 13:4.

SPO odznaka każdego sportowca

Wasył Ażajew

„Współlokator”

„Chcieliśmy uniknąć wyjaśnień, ale nie dało się, — rzekł donośnie Czernin. — No, cóż? Jeśli tak, wyjaśnimy sytuację”.

— Nie mogłam wyjść z domu jak złodziej. Nie wolno tak robić! — powiedziała ze smutkiem Maria Wasiliewna; nerwowo szarpiąc palce.

— Sprawa jest prosta, drogi towarzyszu — zwrócił się Czernin do Łapina. — Ja z Marią Wasiliewną i z Walerkiem powinniśmy wyjechać. A wy będziecie musieli pogodzić się z tą rozłąką.

Łapin spojrzał mechanikowi prosto w oczy. Czernina aż dreszcz przeszedł.

— Sprawa nie jest prosta. — Łapin z trudem wymawiał poszczególne słowa. — Jesteście człowiekiem lekkomyślnym i nie rozumiecie nawet wagi tego, coście przedsięwzięli. Nie mam zamiaru robić wam wyrzutów: zostawmy to słabym lu-

dziom. Chcę wam powiedzieć jedno: nie pozwolę żonie i Walerkowi, ot tak, po prostu, wyjechać z nami! Czernin zawiercił się na swoim miejscu.

— A jakim prawem chcecie zatrzymać ich? Maria Wasiliewna jest pełnoletnia.

Łapin nie spuszczał z mechanika ni to smutnego, ni to zdziwionego wzroku. Dziwił się widocznie sobie, jak mógł nie przejrzeć tego człowieka wcześniej.

— Nie puszcze ich takim prawem, że jestem z nimi mocno związany. To wy mnie powiedźcie: jakim prawem chcecie mi zabrać żonę i syna?

— Kocham Marię Wasiliewną. I ona mnie kocha. To wystarczy.

— Nie, wy jej nie kochacie. Wy nie wiecie, co to jest prawdziwa miłość. I ona teraz również nie rozumie, że was nie kocha. To jest tylko poryw, namietność. Dziś wybuchła, jutro zgaśnie.

— Dziwny z was człowiek! Was niesposób przekonać logicznymi argumentami, podobnie, jak szklanka wody nie można ugasić płonącego domu — zaśmiał się Czernin. Był wyraźnie zadowolony z porównania, które przyszło mu do głowy.

Łapin z trudem nad sobą panując, odparł:

— Małeńkie ognisko, a nie płonący dom. Ognisko można zgasić nawet bez użycia wody. Zrozumcie: jeżeli zabierzecie ją — zgubicie wszystkich nas czworo. — Ja, bo wasza miłość nie jest wieczna. Walerka — nie zastąpię mu przecież ojca. I siebie — wam nie wolno się zenić, nie potraficie ocenić wielkiego sensu rodziny, nie da wam ona radości. Wreszcie zgubicie również mnie: ja nie potrafię bez nich żyć!

— No, dość tego! — przerwał mu Czernin. — W ten sposób będziemy prowadzić wrzaskające rozmowy przez cały tydzień! Jedziemy, Mario Wasiliewna! Powiedźcie mu, że nie zgadzacie się z nim zostać!

Czernin wstał. Wstała również Maria Wasiliewna. Walerkowi zrobiło się gorąco, rzucił więc kożuszek, a teraz podszedł do matki i prosił, aby mu zdjęła rajtuzy. Maria Wasiliewna opuściła bezzadnie ręce. Ledwie poruszając pobladłymi wargami z niewysłowioną męką patrzyła na męża.

(D. c. n.)